

Numer 94.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 22. LISTOPADA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 22 Listopada.

Dnia 19. tego Mca, dla słabego ieszcze zdrowia Króla Jmci, Sessya Seymowa nie była, lecz na dzień następuiący 20. odłożoną została.

SESSYA SEYMOWA XX.

Dnia 20. Listopada.

Za przybyciem J. K. Mci do Senatu, JP. Marszałek Konfederacyi Kor: zagaił Sessyą, od wyrażenia radości z powrotu do zdrowia Nayiaśnieyszego P. którego nadwerężenia stałe się przyczyną długie dosiadywanie na tychże Sessyach; upraszał, ażeby wszelkich zaprzestawszy niechęci, sporszym postępowano krokiem w uskutecznieniu potrzeb Rzpltey; y w tym zamiarze, dał Głos JP Sekretarzowi Seymowemu do czytania Artykułu z Proiektu w *Kommissyi Woyskowey*.

Czytał zatym JP. Sekretarz Seymowy Punkta z Artykułu Pierwszego, z których Punktow, niektóre iednomyślnością przyięte zostały, Gdy przyszło do Punktu względem Elekcyi *Kommissarzow Woyskowych*, w którym czasie na Seymie obieranemi być maią? dały się słyszeć rozrożnione w tey mierze zdania.

Zaczym J.P. *Mierzeiewski* Poseł *Podolski* oświadczył, ażeby ten Punkt oszczędzaiąc czas y zdrowie Nayiaśn: Pana, odłożyć do przyszłey Sessyi, dla porozumienia się y ułatwienia: a teraz zaś, upraszał, ażeby JP. Marszałek Konfederacyi, doniosł Stanom, ieżeli *Noty* Ministrom Dworow Zagranicznych kommunikowane zostały.

Na co JP. Marszałek Konfederacyi Kor: oświadczył, iż wola Prześwietnych Stanow dopełniona została, w kommunikowaniu *Not* Ministrom Dwo-

row Zagranicznych, y że od niektórych Responsa są poprzysyłane.

Tenże JP. Marszałek Konfeder: Kor: doniosł, iż ma sobie podaną nową *Notę* od JP. *Bucholtza* Ministra Dworu *Berlińskiego*; do którey przeczytania wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Ta *Nota* od JP. *Bucholtza* Ministra Dworu *Berlińskiego* świeżo podana, w następuiących iest słowach:

„ Niżey podpisany Poseł Extraordynaryiny Nayiaśnieyszego Krola Imci *Pruskiego*, posławszy Królowi Jmci Panu swemu na Deklaracyą Jego pod dniem 12. Oktobra, uczynioną pod dniem 20. tegoż Mca od Króla Jmci y Seymuiących Skonfederowanych Stanow Rzpltey *Polskiey* Odpowiedź, odebrał wyrazny rozkaz oświadczenia Prrześwietnym Seymuiącym Rzeczypospolitey Stanom żywey satysfakcyi, k:órą Nayiaś: Król Jego uczuł w zapewnieniu się przez tęż Odpowiedź: że Prześwietne Stany, przyiaznym Jego dla Rzpltey sentymentom oddały sprawiedliwość, y że upewnić chciały, iako Proiekt Alianusu, między *Moskwą* a *Polską*, przez Króla Imci *Polskiego* y Ministrow Jego Dworowi *Moskiewskiemu* według zapewnień tegoż Dworu proponowany, niestanowi obiektu Aktu Związku Seymu teraznieyszego, y że powiększenie Woyska y podatkow iest celem Jego.

Król Imć znayduiąc w teyże Odpowiedzi dowod równie przyiemny, iak przeświadczaiący, że rostropność przewodniczy Obradom Seymowym, z równymże ukontentowaniem uwiadomionym został, że Prześwietne Stany, stosownie do sprawiedliwych Praw swoich, na Sessyi 3. Nowembra publiczną y z przepisami Konstytucyi Kraiowey zgodną ustawą, tak Rząd nad Woyskiem postanowiły, iż upewniaiąc niepodległość Rzpltey, wszelkiemu nadużyciu samowladnemu y influencyi Zagraniczney przecina sposobność, którym skutkom iakakolwiek inna ustawa odpowiednią byćby niemogła.

Jego Królewska Mość, ma Prawo spodziewać się po rostropności y doświadczoney Seymuiących Stanow stałości, że od Ustawy, która prawdziwie zaszczyca światłe Ich przewidzenie, usuwać się niezechcą, dla przystosowaney, lub oświadczoney iakieykolwiek partykularney poprzedniczych Ustaw Gwarancyi, która niemoże stawać się przeszkodą Rzpltey, ku ulepszeniu Formy Rządu swoiego, tym więcey po świeżo doświadczonych onego wadach, y która nie iest nawet stosowną do pierwiastkowych Umow Traktatu 1773. na których Gwarancye są ufundowane, gdyż nie iest podpisaną na Seymie 1775. Roku, tylko przez iedno Mocarstwo, które się do niey dziś odwołuie.

Król Imć, równie chętnym y skłonnym iest ku dopełnieniu, dla Nayiaśnieyszey Rzpltey obowiązkow swoich Aliansu y Gwarancyi Generalney, w celu upewnienia dla niey Jey Niepodległości, niechcąc wszelako wdawać się w Urządzenia Jey wewnętrzne, ani Jey Obrad, lub Jey Ustaw ścieśniać wolności, ktyrą iak naymocniey owszem Gwarantować chce.

Król Imć podchlebia sobie, że Prześwietne Seymuiące Stany, zostaną zupełnie przeświadczonemi, o szczerości y czystości upewnień Jego, oraz o przyiaznych Jego dla Rzpltey widokach, ani się uprzedzić zechcą, tak przez uboczne wmawiania duchem stronności zadyktowane, chociaż zasłoną Patryotyzmu pokryte, iako też przez zawistne partykularne odgłosy, które nie zważaiąc na prawdę, ani na względy winne Umarłym y Zyiącym, nie maią w celu, iak oddalić Rzpltą od Dworu *Pruskiego*, naydawnieyszego Jey Sprzymierzeńca, ktory był Jey czasem użytecznym, a przynaymniey nie iest Jey uciążliwym.

Król Imć rozumie, że przez Deklaracyą swoię na dniu 12. Oktobra podaną, y przez tę, która niedawno Ministrowi Dworu *Rossyiskiego* w *Berlinie* iest uczynioną, nie oboiętne sentymentow swoich względem bespieczeństwa y uszczęśliwienia Rzpltey dał dowody, niezastanawiaiąc się nad skutkami zawsze ważnemi, a ztąd wyniknąć mogącemi,

Jego Królewska Mość spodziewa się wzaiemnie, że Skonfederowane Rzpltey Stany, przyimą tę Nową Deklaracyą, z tą uwagą y deferencyą, na którą zasługuią Sentymenta nayczyścieyszey y szczerey przyiaźni y dobrego sąsiedztwa, które ią powodowały, y niewątpliwe względem uszczęśliwienia *Polskiey* widoki, których pewność iasną w niey iest nieuprzedzonym Seymuiącym Rzpltey Członkom.

w Warszawie d. 19. 9bra 1788. Roku.

LUDWIK de BUCHHOLTZ

Po przeczytaniu tey *Noty*, za zbliżeniem się Ministerium do Tronu, Sessya solwowana została na dzień następuiący 21. na godzinę 9.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
W SOBOTĘ DNIA 22. LISTOPADA, ROKU 1788.

Z Budy d. 21. Pazdziernika. Wszystkie listy z *Bannatu* twierdzą o cofnieniu się ztamtąd *Turkow*. Wszakże barzo zwolna oni ustępuią, Swiadomi tamtych okolic zapewniaią, że liczne *Tureckie* Korpus, żadną miarą niemoże przezimować między górami w *Bannacie*, naywięcey tylko Partye małe mogłyby się trzymać w *Mehadia* y w Jaskini *Veterani*.

Potwierdza się nowina, że *W. Wezyr*, z większą Potęgi *Tureckiey* Partyą, cofnął się do *Serwii*. Cożkolwiek bądź, czy nas zechce attakować przy *Semlinie*, czyli zostanie przy *Belgradzie*, Planta nasza iest, zgromadzić w *Syrmii* Armią z *Bannatu*, *Slavonii y Kroacyi*, od 90. do 100,000. ludzi, przeprawić się z nią przez *Sawę*, y dla postarania się tam dla siebie o zimowe leże, Nieprzyiaciela attakować.

Z Carogrodu d. 20. Września. *Porta* Ministrom Cudzoziemskim kazała oznaymić o korzyściach, przez *W. Wezyra* w *Bannacie* nad Cesarskim Woyskiem odniesionych. W *Mehadia* y w bliskości tam położonych mieysc, *Turcy* wiele zabrali towarow, żywności, Woienney Amunicyi, &c. y ta wiadomość o zdobyczy namienioney, Obywatelom Stolicy tuteyszey, przez kilkokrotne strzelanie z harmat była ogłoszona.

Z Paryża d. 27, Pazdzier: Rrzecz iest pewna, że interessa Cudzoziemskie, mocno teraz zatrudniaią nasze *Ministerium*; Rezolucye stoli- naszego Gabinetu, w naywiększym sekrecie są trzymane.

JP. *Lesseps*, Syn naszego Generalnego Konsula w *Peterzburgu*, odprawuiący z Grafem *de la Peyrouse* podróż około Ziemi, wysiadł na ląd w *Kamszatce*, ztamtąd udał się do *Peterzburga*, y z *Peterzburga* we

20. dniach przyiechał do *Paryża*. Listy, które on tu z sobą przywiozł, maią być barzo ważne.

Z Kopenhagi d. 1. Listopada. Armistycyum między *Duńskim* Woyskiem Posiłkowym y *Szwedami*, zostało teraz (iak słychać) przedłużone aż do Mca Maia przyszłego. Zaszły także rozmaite iuż Dyspozycye, po których miarkować można, że Pokoy będzie przywrócony. Woysku Nacyonalnemu dano Urlop, które po większey części do domu rozeszło się. W przyszłym tygodniu, na Publiczney Aukcyi, przedawać maią 528. Koni, które z tey Stolicy dla Artyleryi naszey przystawiono.

Z Helsingoer d. 1. Listopada. Dowiaduiemy się z *Szwecyi*, że Armistycyum między *Duńskim* Woyskiem Auxyliarnym y *Szwedami*, przedłużono do dnia 15. Maia, y że Woysko *Duńskie* cofnie się nazad do *Norwegii*. Król Jmć *Duński* approbuie czynności wszystkie Naywyższego Komendanta naszego Woyska Posiłkowego; ma atoli to zaufanie, że Dwory Pośrzednicze tak ułożą rzeczy, ażeby na potym, żadna zaczepiaiąca napaść, nie miała więcey mieysca na Pułnocy.

Z Carogrodu d. 9. Września. Przeciwne wiatry do tego czasu przeszkadzały wyiściu Okrętów przeznaczonych na wzmocnienie Floty *Kapitana Baszy*, który usilnie nalegał o nie, zwłaszcza, że mu schodzi na prowiantach. Wreszcie Okręty te na Sukkurs przeznaczone, w nikczemnym nayduią się stanie. Naywiększy z tych Okrętow 50. prowadzi harmat, przez który woda tak się sączy, że ludzie Okrętowi dniem y nocą wypompowaniem iey zatrudniać się muszą.

Porta nie iest kontenta z czynności *Kapitana Baszy*. *Oczakow* znacznego potrzebuie opatrzenia. Przy *Bujukdere*, pomyślnego wiatru czeka 3,000. Rekrutow do *Oczakowa* przeznaczonych, y ci bezkarni ludzie, mocno napastuią tameczne okolice, y domy letnie Posłow Cudzoziemskich.

Zołnierze *Azyatyccy*, gromadnie powracaiący od Armii, głośno utyskuią na swoich Komendantow, surowie z nimi postępuiących, y mało pożywienia im daiących. *Porta Azyatczykow* uchodzących, chcąc innym Zołnierzem zastąpić przy Armii, wszystkim Gubernatorom Prowincyi swoich *Europeyskich* kazała nieodwłocznie zwerbować 100. Tysięcy ludzi, rynsztunkiem opatrzyć, y iak nayprędzey do brzegow *Dunaiu* odesłać. Co pokazuie, że *Porta* chce Woynę kontynuować, nawet y w zimie przeciwko *Austryakom*. Wszakże nagły ten

werbunek, nie póydzie bez trudności, y słychać iuż, że ludzie do oręża zdatni, wszędzie uciekaią, y po lasach kryią się.

Z Sztokolmu d. 24. Paździer: Korpus Leyb-Regimentu konnego, y Dragonia lekka, które w *Finlandii* były, powróciwszy ztamtąd, prosto do *Gothenburga* maszerowały.

Obecność Posłow *Angielskiego, Pruskiego, y Holenderskiego, w Gothenburga* przy naszym Królu Jmci, dała tu pochop do tey pogłoski, że Poczwórny Alians iest w robocie między *Szwecyą, Anglią, Prusami, y Holandyą.*

Z Wiednia d. 29. Paździer: Zdaie się teraz rzeczą pewną, że Kampania y w zimie potrwa. Ekonomiczna Komissya Woienna odebrała Ordynans, żeby iak nayprędzey kazała zrobić pewną liczbę znaczną płaszczow z dużemi kapturami, także obuwia z pilśni, y wełniane rękawice dla Kawaleryi. Feld-Marszałek *Laudon*, mocno bardzo miał nalegać u Cesarza Jmci o zimową Kampanią, y słychać że Cesarz Jmć przeważaiące dowody tego tak doświadczonego Felt Marszałka, za gruntowne uznał, y przyzwolił na nie.

Z Londynu d. 24. Października. Nasz Dwór w tych dniach odebrał Listy od swoiego Posła w *Carogrodzie*, Kawalera *Ainsly*, w których donosi, że podawał razem z *Francuskim* Posłem Propozycye nowe do ugodzenia *Porty* z obudwóma Dworami Cesarskiemi; *Dywan* zaś odpowiedział: iż trwa nieporuszenie przy Deklaracyi swoiey raz iuż uczynioney, y do żadnych nie skłoni się Propozycyi, przez które by *Porta* być miała przymuszoną do ustąpienia *Krymu Rossyi*, y Dystryktow kilka Cesarzowi. Posłowie zatym Dworow namienionych, chyba tylko po skończeniu Kampanii teraznieyszey, będą mieli okazyą nakłonienia *Porty* do Sentymentow spokoynieyszych, które na ow czas od zupełnego zakończenia Kampanii y iey powodzenia będą zależały.

Pogłoska nie ustaie, że w *Paryżu* ma być odprawiony Kongres Posłow tych Potencyi, które wzięły na siebie zagodzenie sporow terazniey szych między woiuiącemi Mocarstwami, y przywrocenie Pokoiu w *Europie* powszechnego. Przydaią ieszcze, że Dwór *Wersalski*, naypierwszy do tego kroku uczynił Propozycyą, y nasz Dwór zaraz przyzwolił na nią.

Z Wersalu d. 29. Paździer: Król Jmć zaczęcie zgromadzenia *des Notables*, które nastąpić miało dnia 3. Listopada, odłożył do dnia 6. tegoż Miesiąca.

Doniesienie z Warszawy dnia 22. Liſtopada, R 1788.

Licytacya Dworku Szll, Sieczlińſkich Małż: pod konkurs podpadłego przy Ulicy *Pańſkiey* pod Nrem 1209. ſytuowanego, z mocy Dekretu Sądow Woyt: y Ławni: Miaſta *Bielina* d. 22. Mca Liſtopa: po południu o godzinie 3. w miteyſcu ſądowym odprawiać ſię będzie. Życzący ſobie nabyć może wcześniey ſwoię offerencyą w Kancellaryi tegoż Miaſta *Bielina* zapiſać y terminu Licytacyi attentować.

W tych dniach ſtanęło w *Warſzawie* proſto z *Londynu* w butelkach ſdrowadzone piwo we trzech gatunkach to ieſt: *Porter*, *Elabir* y *Szmalcbir*. *Porter* ieſt nieco tu zmazany; *Elabir* wcale inſzy gatunek od zwyczaynie tu ſprowadzonego w kolorze nayczyſtſzym; a *Szmalcbir* ieſt tu nieznany ieſzcze; gatunek to ieſt naylekſzego piwa *Angielſkiego*, maiący kolor iak woda winem nieco ſkropiona y zapach miły. Gatunki te złożone ſą w Kamienicy Szll: *Froſta* na *Nowym Swiecie* pod Nrem 1293. y tamże partyami w piwnicy ſprzedawane będzie, zacząwſzy od ſześciu podług żądania każdego. Butelka *Porter* po zll: 3. *Elabir* y *Szmalcbir* po zll: 2. gr: 15. przedawane będzie.

Przewodnika Warſzawſkiego, Część VIII. y IX. wyſzły iuż z druku zaymuią w ſobie 1. Memoryalik zwyczayny zabaw Warſzawſkich. 2. Konſtytucyą o Kommiſſyi Woyſkowey. 3. Notę Ambaſſadora Roſſyiſkiego. 4. Prorogacyą Seymu. 5. Subſkrypcyą teraznieyſzą na Woyſko. 6. Taxę Marſzałkowſką na rożne mięſiwa y ſkury. 7. Taxę Warſzawſką. 8. Specyfikacyą Doktorow, Chirurgow, Akuſzerow y Aptek Warſzawſkich. 9. Rożne intereſſuiące doniesienia. Każda z tych Części koſztuie zll: 1. a prenumeruiąc od 15. Wrześ: do Nowego Roku, tylo zll: 8.

Kareta nowa z końmi, ze wſzyſtkim porządna, ieſt do naięcia na dni, tygodnie y na Mieſiące. Ktoby ſobie życzył naiąć, ma ſię udać do ſtayni na podworzu XX. Augustyanow na Piwney Ulicy pod Nrem 115.

Przybył do *Warſzawy* Ogrodnik Iochan *Marchynt* z Miaſta *Norembergu*, ktory ma Drzewiny w rożnych gatunkach przednich owocow do rozmnożenia y wſzczepienia w ogrodach ſłużące, to ieſt: Gruſzki, Iabłka, śliwki, wiśnie, morele, brzoſkwinie, Winogrony, y kwiaty rożowe, ktoby ſobie życzył tokowych przednich Drzewin nabyć, czyli na kopy, czyli po kilka, ma ſię pytać na Ulicy *Senatorſkiey*, naprzeciwko *Marywilu* u *S: Jędrzeia* w podworzu u kotlarza, gdzie mieſzka pod Nrem 464.

Są do ſprzedania rożne Norymberſkie drzewa, Gruſzki wyſokie, y niſkie, Iabłonki wyſokie niſkie, w rożnych gatunkach, Wiśnie y Sliwki wyſokie y niſkie, w rożnych gatunkach. Morele y Brzoſkwinie wyſokie y niſkie w rożnych gatunkach, Wino-grenowe drzewa do ſadzenia rożnego gatunku, y Aprykoſy w rożnych gatunkach. Te drzewka znayduią ſię we Dworku P. *Formana* przy Ulicy *Długiey*, pod Nrem 584.

Pewny Młodzieniec, ktory przez 3. lata zoſtawał przy Regencyi *Prus Zachodnich* na Urzędzie referuiącego, umieiący ięzyki *Polſki*, *Francuſki*, y *Niemiecki*, znaiący ſię na Prawa mianowicie w Sądach *Pruſkich*, ofiaruie ſię dawać Lekcie Filozoficzne y Prawne, z ktorych gotow ieſt dać dowody. Można ſię o nim dowiedzić y zainformować u J. P. Konſyliarza *Eppingera* przy tuteyſzey Krolewſkiey Aptece.

Lubo w przeſzłych Gazetach obwieſzczono, iż Wina *Węgierſkie*, miały być tu przedawane przez Aukcyą Publiczną; atoli Właściciel tegoż Wina, uwiadomia Publicum, iż dla pewnych przyczyn, ſam te Wina przedawać poſtanowił każdego czaſu za gotowe pieniądze) podług uczynioney Taxy) w Kamienicy na *Krakowſkim Przedmieściu* pod Nrem 454. Wina te ſą od Roku 1763. do Roku 1781. w Butelkach po Zł. 4. 5. 6. y 8. Ieſt zaś Butelek do dzieſięć tyſięcy. Tenże Właściciel, y Beczkami Wino przedawać każdemu (podług teyże Taxy) ofiaruie ſię.

Nro 2750. w Dworku Szll: Kobylańſkiego na Staniſławowie znayduią ſię 2 Billary, ieden nowy nic nieużywany modny z nogami osmio-kantowemi ieſienowy, drzewem rożnym wykładany; drugi zażywany dobry, ze wſzyſtkiemi rekwizytami ſą one do przedania, lub naięcia.

Xże Jmć Jerzy Marcin *Lubomirſki* Generał Leytnant, po ciężkiey tu chorobie, do zupełnego przyſzedł zdrowia; a zatym, rozſiana wieść o śmierci tegoż Xcia, fałſzywa była.

Skarbnikowſtwo *Sandomirſkie* po zabraniu ſię do Stanu Duchownego, y po dobrowolney Rezygnacyi JP. Onufrego *Bogorya Skotnickiego*, JP. Karolowi *Kemiſzowſkiemu*; Podczaſtwo Ziemi *Łomżyńſkiey*, po poſtąpieniu JP. Floryana *Drewnowſkiego* na Stolnikowſtwo teyże Ziemi, JP. Tomaſzowi *Staniſzewſkiemu* Podſtolemu; Podſtolſtwo po nim, JP. Wiktorowi *Wiſzowatemu* Łowczemu; Łowiectwo, JP. Tomaſzowi *Klickiemu* Woyſkiemu Wyżſzemu; Woyſtwo Wyżſze, JP. Tomaſzowi *Budziſzewſkiemu* Miecznikowi; Miecznikoſtwo JP. Janowi *Wądołkowſkiemu*, Podſtaroście Grodzkiemu *Oſtrołęckiemu*, ſą konferowane.

Z Brandeburſkiego d. 8. Liſtopada. Podług wſzelkich pozorow ſądząc, y dyſpozycyi, które czynią ſię w *Berlinie* teraz, zdaią ſię rzeczy do iakowey zmierzać Expedycyi. Potrzebni ludzie do zwieziena Prowiantow, y innych wozow woiennych, iuż ſą ſpiſani y do ſłużby przyięci, y biorą iuż lenugi ſwoie, zacząwſzy od dnia 1. tego Mca. Lazaret Obozowy w należytey także iuż ieſt gotowości; zgoła, pilnie teraz krzątaią ſię tam około wſzyſtkiego tego, co do woyny należy, właśnie iakby ſama woyna była nie opadal.

Właśnie teraz dowiaduiemy ſię, że wczorayſzego dnia wieczorem, aktualnie połłano Ordynanſe do Marſzu dla Reymentow w *Pruſiech* konſyſtuiących. Ma ſię ściągać Armia od 30. do 50,000. ludzi. Przeznaczenie tey Armii, podług dorozumiewania ſię, zmierzać ma do ciągnienia Kordonu przy Granicy *Polſkiey*, y do zaſłonienia *Pruſkich* kraiow, przeciwko inkurſyom od obcego Woyſka. Jak tylko namieniona Armia ſwóy Marſz rozpocznie, tak dokładnieyſze w tey mierze odbierzem wiadomości.

Z Gothenburga d. 30. Pazdziernika. W tym momencie, gdy naſza Armia w tuteyſzych okolicach znacznie ſię pomnażała, dowiaduiemy ſię, że drugie Armiſtycyum, maiące trwać do dnia 13. Liſtopada, teraz aż do dnia 15. Maia przyſzłego Roku 1789. między naſzym y *Duńſkim* Woyſkiem Poſiłkowym, zoſtało przedłużone. Podług treści nowego tego Armiſtycyum, zupełna *Duńſkiego* Woyſka z *Szwecyi* Ewakuacya naſtąpić muſi przed dniem 13. Liſtopada, y naſze Woyſka w dzień po wyciągnieniu *Duńczykow*, oſadzą znowu Place, które *Duńczycy* tak nam muſzą oddać, iak ie zaſtali. Armiſtycyum ma być wypowiedziane piętnaſtą dniami przed iego upłynieniem. Tym czaſem ieſt nadzieia nie bez fundamentu, że około pory tey, zupełnie iuż między nami y *Danią* Pokoy zoſtanie przywrocony.

Kapitan naſz *Ruthenſparre*, 30. Statkow *Duńſkich*, Amunicyą, Mun-

durami, y Prowiantem naładowanych, zabrał. Statki te, od naszego Króla, za prawną zdobycz są ogłoszone, y ładunku wartość szacuią do 100,000. *Talarow*. Król Jmć rzeczonego Kapitana, zaraz na Maiora przy Admiralicyi promowował.

Z Listu z Rewal d. 23. Pazdzier: Lekarz Imperatorowey Imci J. P. *Rogerson*, od Monarchini umyślnie przysłany do choruiącego u nas Admirała *Greigh*, tu przyiechał. Rzeczony Admirał, z powszechnym wszystkich ukontentowaniem, lepiey się iuż na zdrowiu mieć zaczyna.

Rozkaz na wystawienie iednego Batalionu Strzelcow, iuż tu doszedł. Batalion ten z 900. ludzi ma być złożony. Podobne Batalliony formuią się w *Rydze, Mohylowie, y Połocku.*

Z Londynu d. 25. Pazdziernika. Raport Autentyczny. Dwór tuteyszy, odebrawszy wiadomość o tym, co się na Pułnocy dzieie, wyprawił zaraz Kuryera do *Kopenhagi*, y do *Szwecyi* do swego Posła JP. *Elliot*, w celu przychylenia się zupełnie do Deklaracyi Króla Jmci *Pruskiego*, względem Pułnocnych interessow. Posłano także potrzebne w tey mierze Ordynanse do *Hannoweru.*

Z Hagi d. 4. Listopada. Wiadomości z *Sztokolmu* donoszą, że dzielna Medyacya Dworow *Londyńskiego y Berlińskiego*, ku przywroceniu Pokoiu na Pułnocy, tak skutkuie dobrze na umysłach tameczznych Anti-Royalistow, iż rokować można, że y wnętrzna spokoyność *Szwedzkiego* Państwa, zostanie teraz nienaruszoną.

Z Gazety Wiedeńskiey d. 12. Listopada Z Kwatery Głowney przy Semlinie d. 4. Listopada. Podług Raportow przysłanych do Generała Artyleryi *Clerfayt* od Patrolow naszych, komenderowanych ku *Szuppanek*, y przez *Peknik* ku *Mehadia*, Nieprzyiaciel zapalił *Mehadia*, y potym z tamtey wyniosł się okolicy, y przez *Szuppanek* ku *Orsowa* wyciągnał.

Z Wiednia dnia 12. Listopada. Arcy Xżę *Francifszek*, z Kwatery Głowney w *Semlinie*, w naylepszym zdrowiu wczorayszego dnia przyiechał tu po południu z Arcy-Xiężną Małżonką swoią, która na przeciwko Arcy-Xiążęcia aż do *Szwechat* wyiechała.

Z Sławonii. Podług listow z *Syrmii*, Cesarz Jmć z Generalicyą, Sztabem Generalnym, Woienną Kancellaryą, y Pocztamtem Obozowym przyiechał dnia 27. Pazdziernika do *Semlina*. Tegoż samego dnia, przyciągnęło także 5. Reymentow, częścią Jazdy, częścią Piechoty, y 7. Batalionow Grenadierów do *Semlina*. Przy *Belgradzie* rachuią teraz do 10,000. *Turkow* Obozem rozłożonych.